

Sygn. akt IV Ka 624/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Ewa Rusin
Protokolant:	Ewa Ślemp

przy udziale Julity Podlewskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 6 października 2015 r.

sprawy **S.G.**

syna S. i A. z domu F.

urodzonego (...) w L. (Włochy)

oskarżonego z art. 190 § 1kk i art. 216 §1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk, art. 190 § 1 kk i art. 216 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 14 maja 2015 r. sygnatura akt II K 827/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. oskarżonego S.G.uniewinnia od przypisanych mu czynów;
2. pozostawia bez rozpoznania powództwa cywilne oskarżycieli posiłkowych A. P., R. P., A. M. i K. M.;

I. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. K. z Kancelarii Adwokackiej w W. 516,60 złotych tytułem kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

II. stwierdza, że koszty procesu w sprawie ponosi Skarb Państwa.

Sygn.akt IV Ka 624 / 15

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Wałbrzychu oskarżył S.G.o to, że:

I. w okresie od lipca 2010 roku do dnia 22 sierpnia 2011 roku w S., woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, używając słów powszechnie uznanych za obelżywe, groził A. P. pozbawieniem

życia oraz pobiciem na jej szkodę i szkodę osoby jej najbliższej, mężowi R. P., przy czym groźba ta wzbudziła u pokrzywdzonych obawę, że zostanie spełniona,

tj. o czyn z art. 190§1 kk i art. 216§1kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 12kk

II. w okresie od maja 2010 roku do dnia 22 sierpnia 2011 roku w S., woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, używając słów powszechnie uznanych za obelżywe groził A. M. pobiciem oraz uszkodzeniem mienia na jej szkodę i szkodę osoby jej najbliższej, mężowi K. M., przy czym groźba ta wzbudziła u pokrzywdzonych obawę, że zostanie spełniona,

tj. o czyn z art. 190§1 kk i art. 216§1kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 12 kk

III. w okresie od czerwca 2011 roku w S., woj. (...), używając słów powszechnie uznanych za obelżywe, groził N. M. pobiciem, przy czym groźba ta wzbudziła u pokrzywdzonych obawę, że zostanie spełniona,

tj. o czyn z art. 190§1 kk i art. 216§1kk w zw. z art. 11§2 kk.

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu wyrokiem z dnia 14 maja 2015r. sygn. akt II K 827 /14:

I. Oskarżonego S.G.uznał za winnego popełnienia tego, że w dniu 22 sierpnia 2011r. w S., woj. (...), groził A. P. pozbawieniem życia, pobiciem, wzbudzając u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę spełnienia tej groźby i znieważał ją słowami uznanymi powszechnie za obelżywe, to jest występku z art. 190§1 kk i art. 216§1 kk w zw. z art. 11§2 kk i za czyn ten na podstawie art. 190§1 kk w zw. z art. 11§3 kk wymierzył mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. oskarżonego S.G.uznał za winnego o tego, że w dniu 22 sierpnia 2011r. w S., woj. (...), groził R. P. pozbawieniem życia, pobiciem, wzbudzając u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę spełnienia tej groźby i znieważał go słowami uznanymi powszechnie za obelżywe, to jest występku z art. 190§1 kk i art. 216§1 kk w zw. z art. 11§2 kk i za czyn ten na podstawie art. 190§1 kk w zw. z art. 11§3 kk wymierzył mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

III. oskarżonego S.G.uznał za winnego tego, że w dniu 22 sierpnia 2011r. w S., woj. (...), groził A. M. pobiciem oraz uszkodzeniem mienia, wzbudzając u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę spełnienia groźby i znieważał ją słowami uznanymi powszechnie za obelżywe, to jest występku z art. 190§1 kk i art. 216§1 kk w zw. z art. 11§2 kk i za czyn ten na podstawie art. 190§1 kk w zw. z art. 11§3 kk wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. oskarżonego S.G.uznał za winnego tego, że w dniu 22 sierpnia 2011r. w S., woj. (...), groził K. M. pobiciem oraz uszkodzeniem mienia, wzbudzając u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę spełnienia groźby i znieważał go słowami uznanymi powszechnie za obelżywe, to jest występku z art. 190§1 kk i art. 216§1 kk w zw. z art. 11§2 kk i za czyn ten na podstawie art. 190§1 kk w zw. z art. 11§3 kk wymierzył mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

V. oskarżonego S.G.uznał za winnego tego, że jednego dnia w czerwcu 2011r., daty bliżej nie ustalonej w S., woj. (...), znieważał N. M. słowami uznanymi powszechnie za obelżywe, to jest występku z art. 216§1 kk i za czyn ten na podstawie powołanego przepisu wymierzył mu karę 3 (trzech) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

VI. na podstawie art. 85 kk i art. 86§1 kk orzekł wobec oskarżonego karę łączną 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

VII. na podstawie art. 69§1 kk oraz art. 70§1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesił tytułem próby na okres lat 2 (dwóch);

VIII. na podstawie art. 73§1 kk oddał skazanego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego;

IX. na podstawie art. 415§1 kpk zasądził od oskarżonego S.G.na rzecz A. P., R. P., A. M. i K. M. kwoty po 1000 (jeden tysiąc) zł wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu, to jest od 10 kwietnia 2012r. do dnia zapłaty, zaś dalej idące powództwo oddala;

X. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. K. z Kancelarii Adwokackiej w W. kwotę 2.302,92 zł tytułem nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

XI. zasądził od oskarżonego S.G.na rzecz oskarżycieli posiłkowych A. P., R. P., A. M. i K. M. kwoty po 3.000zł tytułem poniesionych przez nich kosztów zastępstwa procesowego;

XII. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu i wymierza mu opłatę w wysokości 180zł.

Z wyrokiem tym w całości nie pogodził się oskarżony, wnosząc apelację za pośrednictwem obrońcy z urzędu.

Apelujący obrońca na podstawie art.444 kpk zaskarżył powyższy wyrok w całości i zarzucił:

1) obrazę przepisu postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, mianowicie art. 7 kpk, polegającą na przekroczeniu granicy swobodnej oceny dowodów poprzez przyjęcie, że zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na przypisanie oskarżonemu zarzucanych mu występków,

2) błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, że groźby wzbudziły u pokrzywdzonych obawę ich spełnienia,

z ostrożności, na wypadek nie podzielenia powyższego:

3) rażącą niewspółmierność kar jednostkowych oraz kary łącznej orzeczonej względem oskarżonego.

Mając powyższe zarzuty na uwadze, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o warunkowe umorzenie postępowania bądź o obniżenie wymiaru kar jednostkowych oraz kary łącznej.

Sąd Okręgowy zważył co następuje;

Apelacja oskarżonego okazała się zasadna i w konsekwencji przyniosła skutek w postaci postulowanej zmiany wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od przypisanych mu czynów.

Mimo że Sąd Rejonowy rozpoznawał sprawę już po raz trzeci, to jednak przedmiotowego wyroku zaaprobować nie sposób, nie tylko prawidłowości ustaleń faktycznych (o czym niżej), ale także wymiaru kary, bo oskarżonemu, dotychczas nie karanemu sędownie, za 4 występkę groźby karalnej wymierzono najsurowszego rodzaju kary przewidziane ustawą w art. 190 § 1 kk, tj. pozbawienia wolności, zaś za jednorazową zniewagę kwalifikowaną z art. 216 § 1 kk także najsurowszy rodzaj grożącej kary w postaci ograniczenia wolności. Trafnie więc apelujący zarzucił alternatywnie rażącą niewspółmiernie surowość kary.

Słusznie zarzucił apelujący obrazę przepisów postępowania art. 7 kpk, istotnie przekroczył Sąd Rejonowy granice swobodnej oceny dowodów, co skutkowało bezpodstawnym uznaniem sprawstwa i skazaniem oskarżonego za występkę gróźb karalnych, których miał się dopuścić w dniu 22 sierpnia 2011r. (czyny przypisane w pkt. I- IV dyspozycji wyroku), a kwalifikowane z art.190 § 1 kk i art. 216 § 1 kk w zw. z art. 11§ 2 kk. Ustalenia faktyczne wyroku w zakresie tych czynów są niedostateczne i jednocześnie nieuprawnione dowodowo. Szeroko opisywał Sąd I instancji aspekty konfliktowych stosunków sąsiedzkich pomiędzy rodzinami oskarżonego oraz oskarżycieli posiłkowych małżonków M. i P., kierowania przez oskarżonego w okresie ponad roku (od lata 2010 do 22 sierpnia 2011r.) wobec oskarżycieli gróźb i wyzwisk. Wreszcie w odniesieniu do przypisanych oskarżonemu czynów Sąd ustalił (k. 763 akt), że doszło do kulminacyjnej sytuacji w dniu 22 sierpnia 2011r., „kiedy to oskarżony zachował się w tożsamy sposób jak wskazany powyżej wobec obojga małżonków M. i P., a to groził A. P. pozbawieniem życia i pobiciem oraz tym samym R. P. wyzywając obelżywie każdą z tych osób oraz groził pobiciem i uszkodzeniem ich mienia poprzez

spalenie domu małżonkom M. i również tych z osobna znieważał”, nie wskazał sąd nawet, jakimi słowami oskarżony miał znieważać oskarżycieli posiłkowych.

W tym jednak rzecz, że żaden z oskarżycieli posiłkowych (a przecież to osoby najbardziej zainteresowane w sprawie) nie opisuje w swych zeznaniach, by w dniu 22 sierpnia 2011r. doszło w ogóle do jakiejś sytuacji konfliktowej z udziałem oskarżonego. O takim zdarzeniu nie ma także żadnej wzmianki w pozostałych dowodach przywołanych tu w pisemnych motywach. I tak, w dniu 23 sierpnia 2011r. (zatem następnego dnia po rzekomych groźbach i zniewagach oskarżonego) zawiadomienie o przestępstwie złożyła oskarżycielka posiłkowa A. P. (k.1-2 akt), po czym zeznawała ogólnie, tj. o uciążliwym trybie życia oskarżonego, agresji słownej, wyzwiskach i groźbach, ale ani słowem nie wspomniała nawet o zdarzeniu „najświeższym” mającym mieć miejsce 22.08.2011r. , nie opisała żadnych okoliczności zdarzenia ani konkretnych słów, jakie miałby wypowiedzieć oskarżony. Przecież gdyby faktycznie oskarżony kierował wobec niej groźby i wyzwiska, to oskarżycielka byłaby w stanie rzeczowo i szczegółowo o tym zeznać, co jednak nie nastąpiło.

Równie ogólnikowo zeznawali oskarżyciele posiłkowi K. M. i A. M. w dniu 1.09.2011r., zatem kilka dni po rzekomych groźbach i wyzwiskach, z protokołów przesłuchań także nie wynika, by utkwilo im w pamięci jakieś zdarzenie w ostatnim czasie, w tym 22 sierpnia 2011r.(k. 8-9, 11-12 akt). Takiej samej treści zeznania złożył oskarżyciel posiłkowy R. P. w dniu 6.10.2011r. (k. 19-20 akt). W toku dalszego procesu wymienieni oskarżyciele posiłkowi zeznawali wielokrotnie, ale ani słowem nie nawiązali do zdarzenia, które miałoby mieć miejsce w dniu 22 sierpnia 2011r. Stwierdzić też należy, iż zeznania oskarżycieli posiłkowych cechuje wyjątkowa ogólnikowość, nie opisują oni w szczegółach choć jednego zdarzenia, podczas którego oskarżony miał im grozić czy znieważać, tj. daty, kontekstu, udziału konkretnych osób, obiektywnych świadków, by można było porównać poszczególne relacje we wzajemnym powiązaniu, poddać rzeczowej procesowej ocenie i dokonać obiektywnych ustaleń faktycznych.

Niewątpliwie w dacie 22.08.2011r. miała miejsce interwencja policyjna, udokumentowana jedynie notatkami urzędowymi (na k. 5 i 471 akt). Zapisano tamże – k. 471 cyt.” Zgłaszający A. i R. P., A. M. J. M. zgłaszają, że sąsiad S.G.zakłóca spokój i ciszę. Strony pouczone” (podkr. SO). Jak zatem wypada wnioskować z tego zapisu, oskarżyciel posiłkowy K. M. nie brał udziału w zgłoszeniu, zaś zgłaszający nie podawali, by ktoś im groził czy wyzywał wulgarnie. Nie wynika z cytowanej notatki, by funkcjonariusze policji na miejscu stwierdzili naocznie jakieś naruszenia prawa ze strony oskarżonego, by rozmawiali z oskarżonym. Sam oskarżony zaś neguje, by z jego udziałem policja wyjaśniała jakiś incydent dotyczący oskarżycieli posiłkowych. Niestety mimo długotrwałego procesu w tak nieskomplikowanej przecież sprawie, zwłaszcza prokurator jak też i oskarżyciele posiłkowi, działający z profesjonalnym pełnomocnikiem, nie przejawili żadnej aktywności procesowej, by skorzystać z informacji w notatkach i przełożyć je na konkretne dowody w postaci zeznań. Koniecznym jest też podkreślić, że wedle zapisu w notatce na k. 5 akt podczas interwencji policyjnej oskarżonego „nie było na podwórku, była cisza i spokój”. Być może owa bierność procesowa prokuratora była zaniechaniem zamierzonym, skoro w dniu 22 sierpnia 2011r. żadne groźby i wyzwiska ze strony oskarżonego faktycznie nie padły.

Tak więc wobec braku jakichkolwiek dowodów, pozwalających odtworzyć przebieg zdarzeń w dniu 22 sierpnia 2011r., jednocześnie zważywszy na linię obrony oskarżonego (iż to oskarżyciele posiłkowi zakłócają mu spokój głośnymi spotkaniami towarzyskimi i różnymi złośliwościami na co dzień), wspartej w całej rozciągłości zeznaniami świadka E.G., nie można skutecznie przypisać oskarżonemu, by dopuścił się przypisanych mu czynów jak w pkt. I-IV dyspozycji zaskarżonego wyroku. Brak podstawy dowodowej musi w tym zakresie prowadzić do uniewinnienia oskarżonego od tych czynów.

Równie niedostateczny stan dowodów doprowadził do uniewinnienia oskarżonego od przypisanego występku zniewagi z art. 216 § 1 kk (pkt. V dyspozycji wyroku). W akcie oskarżenia zarzucono oskarżonemu że „ używając słów powszechnie uznanych za obelżywe groził N. M. pobiciem, przy czym groźba ta wzbudziła u pokrzywdzonych (podkr. SO) obawę, że zostanie spełniona” , tj. czyn z art. 190 § 1 kk i art. 216 § 1 kk w zw. z art. 12 kk. Tu ustalenia wyroku są równie ogólnikowe, cyt. „ w czerwcu 2011r. oskarżony zwyzywał również wulgarnymi i obelżywymi słowami N. M. w godzinach nocnych” k. 762 akt, potem sąd uzupełnił te ustalenia na k. 763, iż N. M. wróciła w nocy do domu z koleżanką i kolegą. Wszyscy troje usiedli przy basenie na posesji i rozmawiali. Nagle do ogrodzenia podbiegł oskarżony

i zaczął wyzywać N. M. słowami obelżywymi..”. Nie wskazał sąd nawet jakie to były słowa znieważające. Weryfikacja wersji N. M. w toku procesu doprowadziła do odmówienia wiary jej zeznaniom co do rzekomych gróźb ze strony oskarżonego, czego przecież prokurator nie zakwestionował. Danie natomiast wiary N. M. w pozostałym zakresie jest oczywiście bezpodstawne, bo jej relacji nie sposób zweryfikować obiektywnymi dowodami. Twierdzenia świadka mieli potwierdzić R. P. (którego w nieustalonej dacie obudziły krzyki oskarżonego wobec N. M., ale nie sprecyzował jakiej treści – k. 20 akt), zaś J. M. równie ogólnikowo bazował na relacji córki. Co istotne, N. M. – wedle jej zeznań - miała być w towarzystwie koleżanki i kolegi, których niestety nie zna, a przecież w oparciu o przesłuchanie tych osób można było weryfikować, co faktycznie zdarzyło się feralnej nocy. Szczegóły zdarzenia opisują natomiast oskarżony i świadek E. G., tj. że N. M. zorganizowała na swojej posesji nad basenem głośną imprezę, w której uczestniczyło wielu młodych ludzi, impreza trwała od godzin popołudniowych, wreszcie około 3.20 w nocy żona i teściowa oskarżonego zostały obudzone hałasami imprezy, wtedy E.G.poprosiła o spokój, została obsypana wyzwiskami i wtedy oskarżony interweniował, ale nie używał żadnych słów wulgarnych. Skoro zatem wersja N. M. jest wyjątkowo ogólnikowa, osamotniona, nie można jej potwierdzić jakimkolwiek bezpośrednim dowodem, wiarygodność świadka co do jednoczesnych gróźb została obalona, to nie można racjonalnie podważyć wersji oskarżonego i świadka E. G.. Zatem zasady logicznego rozumowania nie mogą prowadzić do ustalenia sprawstwa oskarżonego, tj. że krytycznej nocy dopuścił się zniewagi wobec N. M..

Analiza dowodów sprawy pozwala na uprawioną refleksję, iż rodzina oskarżonego i rodziny oskarżycieli posiłkowych nie potrafią ułożyć zgodnych relacji sąsiedzkich, przez wzajemny brak tolerancji i otwarcia na innych ludzi nie chcą zrozumieć, że nie każdy prowadzi taki sam tryb życia, obie strony nie szanują wzajemnie prawa do spokoju sąsiedzkiego, tak w dzień jak i w nocy - urządzając częste hałaśliwe spotkania towarzyskie, puszczać głośną muzykę czy kosząc trawniki, akurat gdy sąsiedzi przyjmują gości. Wszystkie takie sytuacje doprowadziły do obopólnej wrogości, kłótni, nieporozumień, być może gróźb i zniewag. Jednakże owe negatywne emocje stron procesu nie przełożyły się na rzeczowy i jednoznaczny materiał dowodowy, pozwalający zaaprobować ustalenia zaskarżonego wyroku co do sprawstwa oskarżonego w przypisanym mu zakresie jak w pkt. I-V dyspozycji tegoż wyroku.

W konsekwencji wyroku uniewinniającego powództwa cywilne oskarżycieli posiłkowych należało pozostawić bez rozpoznania (art. 415 § 2 kpk).

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie §14 ust.2 pkt.4 oraz § 19 ust.1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – Dz.U. Nr 163 poz.1348 z późn. zm.

Wobec zreformowania wyroku przez uniewinnienie oskarżonego koszty procesu ponosi Skarb Państwa (art. 632 pkt. 2 kpk).